

Heroiny muzyki polskiej

16 listopada (sobota) ——— 19.00

POLIN Muzeum Historii Żydów Polskich
ul. Anielewicza 6

Koncert prezentuje twórczość czterech pokoleń polskich kompozytorek. Grażyna Bacewicz w *Koncertie na orkiestrę smyczkową* indywidualnie przetwarza tradycję barokową. Krystyna Moszumańska-Nazar w *Muzyce na smyczki* oferuje subtelne podejście do idei sonoryzmu. Joanna Wnuk-Nazarowa używa rozszerzonych technik do wzmocnienia ekspresji *Lamento*, a w *Quintetto per archi* nr 2 oddaje hołd pamięci Krzysztofa Pendereckiego. Natomiast premierowe *Mémoire de mémoire* Hanny Kulenty, w jej idiomatycznym stylu, upamiętnia polskich wyzwolicieli Bredy.

Program koncertu

Joanna Wnuk-Nazarowa
(ur. 1949)

Quintetto per archi n. 2
Krzysztof Penderecki in memoriam
na orkiestrę smyczkową
(2023)

Lamento
na obój, orkiestrę smyczkową i piłę
(1983–84)

Krystyna Moszumańska-Nazar
(1924–2008)

Musica per archi
(1962)

Hanna Kulenty
(ur. 1961)

Mémoire de mémoire
(polskie prawykonanie)
na trąbkę, puzon basowy
i orkiestrę smyczkową
(2023)

Grażyna Bacewicz (1909–1969)
Koncert na orkiestrę smyczkową
(1948)

Wykonawcy:

Piotr Majoor
trąbka

Adrian Gryciuk
puzon basowy

Mariusz Pędziałek
obój

Sinfonietta Cracovia

Katarzyna Tomala-Jedynak
dyrygentka

Heroiny muzyki polskiej

Truizmem jest stwierdzenie, że opracowania na temat dziejów muzyki polskiej rzadko uwzględniają nazwiska kobiece. Nie tyle dlatego, że kobiet-kompozytorek było stosunkowo niewiele, ile z tego powodu, że zwykle pozostawały – by tak rzec – niewidzialne. Wśród nielicznych wyjątków wymienia się zazwyczaj Marię Szymanowską jako reprezentantkę XIX w. oraz Grażynę Bacewicz w kontekście XX stulecia. W rzeczywistości lista kobiecych nazwisk w historii muzyki polskiej jest dość obszerna, a ich znaczenie – często niedoceniane. Program niniejszego koncertu prezentuje jedynie fragment tego bogatego spektrum, łącząc dzieła czterech pokoleń twórczyni aktywnych na przestrzeni ostatnich 80 lat.

Ich nestorka, Grażyna Bacewiczówna, zanim skomponowała *Koncert na orkiestrę smyczkową* (1948), miała już w dorobku ponad 60 kompozycji różnych gatunków. A jednak dopiero te, które powstały po II wojnie światowej sprawiły, że koledzy po fachu dostrzegli w niej – jak to ujął Roman Palester – „poważnego kompozytora z prawdziwego zdarzenia”¹. Po premierze *Koncertu* Stefan Kisielewski pisał: „poczuliśmy tu wreszcie «krwisty kawał» zdrowej i smacznej muzyki, napisanej z potencją twórczą — iście męską”². I trudno by było w owym czasie o większy komplement dla tej błyskotliwej kompozycji.

Czerpie ona wiele z barokowej tradycji *concerto grosso*, a jednocześnie posiada mocny rys indywidualny – w ekspansji ruchu skrajnych części kryją się nieregularne akcenty, pikantne harmonie, wysnute z ludowego ducha zaśpiewy instrumentalne, a część środkowa pobrzmiewa niemal romantycznym liryzmem.

Muzyka na smyczki Krystyny Moszumańskiej-Nazar (1924–2008) zabrzmiała po raz pierwszy na Warszawskiej Jesieni w 1963 roku, wpisując się w nurt rozpoznanej już w świecie „polskiej szkoły kompozytorskiej”. Była w tym zakresie wypowiedzią wielce oryginalną, daleką od powielania gestów typowych dla rodzimych „manifestów sonorystycznych” z tego czasu – przetaczających się przed uszami słuchaczy mas brzmieniowych zdominowanych przez szmery. By nadać barwie i brzmieniu rolę konstytutywną, kompozytorka użyła bowiem znacznie subtelnějších środków – stosując wyrafinowane artykulacje (np. uderzenia smyczkiem o podstawek lub za podstawkiem), a także klasterki i glissanda, nigdy nie usunęła z pola uwagi wysokości dźwięku. Co więcej, ich organizację w utworze oparła na porządkach wywodzących się z serii dwunastotonowej, ujętych w wyraziste figury motywiczne.

Joanna Wnuk-Nazarowa (ur. 1949), uczennica Krzysztofa Pendereckiego, nie mogła pozostać obojętna wobec wielkiej tradycji „polskiej szkoły”. Program koncertu przypomina z jednej strony o początkach jej twórczej drogi i niewykonanym nigdy *Requiem II* (1972) na sopran lub mezzosopran i wielką orkiestrę symfoniczną, którego kameralną wersją jest *Lamento* na obój i orkiestrę smyczkową powstałe dziewięć lat później, a z drugiej – daje świadectwo twórczości bieżącej, gdy po latach wielce intensywnej pracy organizacyjnej na rzecz polskiej kultury Wnuk-Nazarowa powróciła do „wyczonego zawodu”. Obojowy lament rozpóściera się w wyrazistych, wąskozakresowych motywach rozpostartych ponad dźwiękami orkiestry smyczkowej. Partie te wzbogacono niekonwencjonalnymi artykulacjami, takimi jak wibrato, nieregularne zmiany smyczkowania czy uderzenia dłońmi o pudła rezonansowe. W kluczowych momentach odzywa się piła, kontrapunktując z instrumentem solowym. Wszystko to służy wzmoczeniu jakości ekspresywnych ewokowanych przez tytuł utworu. Z kolei *Quintetto per archi* nr 2, „zwielokrotniona” wersja *II Kwintetu smyczkowego*, uświadamia, jak bardzo złożony charakter może mieć kompozycja typu *hommage*. Utwór odzwierciedla koncepcję czteroczęściowego cyklu symfonicznego Beethovena (nawiązując do upodobań Pendereckiego jako dyrygenta) i zawiera urwane frazy z jego *III Kwartetu smyczkowego* („Kartki z niezapisanego dziennika”), a jednocześnie konsekwentnie realizuje własne cele artystyczne kompozytorki. Wszak to architektoniczne planowanie i świadomość końcowego celu tworzą fundament twórczego warsztatu Wnuk-Nazarowej.

Koncert zwińczy najnowszy utwór Hanny Kulenty (ur. 1961) – *Mémoire de mémoire* na trąbkę, puzon basowy i orkiestrę smyczkową. Ta „pamięć o pamięci”, wykorzystująca rzadko spotykane zestawienie instrumentów dętych blaszanych, niesie ze sobą różnorodne konotacje. Z jednej strony upamiętnia przypadającą w październiku tego roku 80. rocznicę wyzwolenia holenderskiej Bredy przez polską 1. Dywizję Pancerną dowodzoną przez generała Stanisława Maczka (z tej okazji utwór został zamówiony). Z drugiej strony odzwierciedla niepowtarzalny, idiomatyczny styl kompozytorki, pozostający w ścisłym splocie z jej twórczą filozofią. Spójność formy gwarantowana działaniem oryginalnych technik dramaturgicznych (zwłaszcza w odniesieniu do rytmu i czasu), silny ładunek emocjonalny i specyficzna aura brzmieniowa, to podstawowe wyróżniki muzyki Kulenty – reprezentantki najmłodszego, na niniejszym koncercie, pokolenia „heroin muzyki polskiej”.

Iwona Lindstedt



Grażyna Bacewicz

☐ autor nieznan



Krystyna Moszumańska-Nazar

☐ Andrzej Zborski / ZKP



Joanna Wnuk-Nazarowa

☐ Bartek Barczyk / Polskie Wydawnictwo Muzyczne



Hanna Kulenty

☐ Bartek Barczyk / Polskie Wydawnictwo Muzyczne

¹ Roman Palester, *Grażyna Bacewicz*. Audycja RWE z cyklu *Wiadomości kulturalne* nr 623, emisja 22.01.1969, <https://www.palester.polmic.pl/index.php/pl/felietony-wolnej-europy/1969/116-o-grazynie-bacewicz> (dostęp: 27.08.2024).

² Stefan Kisielewski, *Zjazd kompozytorów*, „Tygodnik Powszechny” 1950, nr 28, s. 5.

Piotr Majoor – trąbka



☐ Veerle Bastiaansen

Przygodę z muzyką rozpoczął w wieku dziewięciu lat, ucząc się gry na trąbce w Holandii pod okiem znanego trębacza Marca Blaauwa. Talent Piotra Majoor'a szybko został zauważony, co doprowadziło do

kontynuowania edukacji u Andrzeja Karpińskiego w Państwowej Szkole Muzycznej im. Karola Kurpińskiego w Warszawie. Tam Piotr Majoor nie tylko doskonalił swoje umiejętności, lecz także zakończył edukację z najwyższą lokatą. W 2010 roku zdobył Grand Prix na IX Spotkaniach Muzycznych Instrumentów Dętych. Kolejne lata jego muzycznej podróży to nauka u Wiesława Woźnickiego

w warszawskiej PSM im. Karola Szymanowskiego oraz u Gertjana Loota i Erwina ter Bogta w Royal Conservatoire – Szkole Talentów w Hadze (w Holandii). W tym czasie Piotr Majoor zaczynał się specjalizować w muzyce współczesnej i miał okazję uczestniczyć w kursach muzycznych u Karlheinz Stockhausena w Niemczech. Jego pasję i determinację potwierdza ukończenie w 2020 roku studiów w Conservatorium van Amsterdam pod kierunkiem cenionych profesorów – Ada Wellemana i Theo Woltersa. Piotr Majoor gra jako trębacz w orkiestrach symfonicznych, kameralnych oraz w mniejszych zespołach, koncertując w wielu krajach. Współpracował z renomowanymi orkiestrami, takimi jak Filharmonia Holenderska (Nederlands

Philharmonisch Orkest) oraz niemiecka orkiestra Philharmonie Südwestfalen, wykonując koncerty w prestiżowej sali Concertgebouw Amsterdam. W latach 2017–2019 występował jako trębacz solowy podczas koncertów świątecznych, prezentując *Mesjasza* Händla z Operą Holenderską (Nederlandse Reisopera). Od 2022 roku Piotr Majoor jest stałym trębaczem orkiestry Holland Symfonie Orkest, gdzie wykonuje dzieła muzyki klasycznej, m.in. Bacha, Vivaldiego i Mozarta. Jego pasja do muzyki współczesnej zaowocowała w 2023 roku premierą utworu *La scala tutti* Hanny Kulenty (w Filharmonii Łódzkiej), podczas której artysta współpracował z puzonistą Adrianem Gryciukiem i orkiestrą smyczkową Primuz.

Adrian Gryciuk – puzon basowy



☐ Michał Jamik

W latach 2009–2015 uczęszczał do Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia w Białymstoku (w klasie puzonu Piotra Kani), którą ukończył z oceną celującą z instrumentu głównego. Po ukończeniu

liceum wyjechał na studia do Holandii, gdzie w latach 2015–2020 studiował w Konserwatorium w Amsterdamie w klasie puzonu basowego Bena van Dijka. Podczas studiów współpracował z profesjonalnymi orkiestrami symfonicznymi, m.in. Rotterdam Philharmonic Orchestra,

Orkest van het Oosten, Sinfonica Galicia, Residentie Orkest oraz Netherlands Philharmonic. W trakcie nauki w konserwatorium uczestniczył w kursach muzycznych oraz konkursach. W 2019 roku został laureatem konkursów im. Edwarda Kleinhammera oraz Daniela Yaxleya (odpowiednio o specjalizacji puzonu basowego orkiestrowego oraz solowego) organizowanych przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Puzonistów (ITA) podczas Międzynarodowego Festiwalu Puzonowego (ITF) w Muncie (w Stanach Zjednoczonych). Po powrocie do Polski w październiku 2020 roku podjął naukę w Akademii

Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie na studiach magisterskich w klasie Zdzisława Stolarczyka. W latach 2020–2023 był puzonistą basowym Orkiestry Reprezentacyjnej Policji w Warszawie. Od września 2023 roku jest muzykiem Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus im. Jerzego Semkowa. W swoim doświadczeniu posiada również współpracę z innymi polskimi orkiestrami, takimi jak Orkiestra Filharmonii Narodowej, Sinfonia Varsovia, Orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej oraz Orkiestra Polskiego Radia w Warszawie.

Mariusz Pędziałek – obój



☐ z archiwum artysty

Rozpoczął edukację muzyczną w wieku trzech lat w Eksperymentalnym Studium Muzycznym w Krakowie. Studiował w klasie oboju Edwarda Szcześniaka, uczestniczył także w kursie mistrzowskim pod

kierunkiem Lothara Kocha. W 1977 roku odbył swoje pierwsze tournée artystyczne wraz z grupą studentów krakowskiej PWSM (obecnie: Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego) po Stanach Zjednoczonych. Otrzymał Grand Prix Konfrontacji Studentów Szkół Artystycznych. Koncertuje jako solista, grając z wybitnymi dyrygentami i orkiestrami. Wielokrotnie występował na festiwalu Warszawska Jesień.

Nagrywał muzykę teatralną i filmową oraz występował w spektaklach teatralnych. Grał w Orkiestrze Filharmonii Krakowskiej z tytułem koncertmistrza. Uczestniczył w międzynarodowych, europejskich projektach Bridges i Ensemble Spiel. Brał udział w tournée Nigela Kennedy'ego i Berlińskich Filharmoników po Niemczech i Austrii, a także – w projekcie *Bach Meets Ellington*, gdzie grał z Nigelem Kennedym i jego Orchestra of Life. W swoim dorobku Mariusz Pędziałek ma wiele nagrań archiwalnych dla Polskiego Radia, występy w programach telewizyjnych, a także nagrania płytowe. Otrzymał nominację do nagrody Fryderyk 2001 za nagranie *Koncertu na obój i harfę* Witolda Lutosławskiego z harfistką Anną Sikorzak-Olek.

Artysta nagrał album *Muzyka polska XX wieku na obój i fortepian* z pianistką Renatą Żelobowską-Orzechowską, a utwory *Sinfonietta* nr 2 Krzysztofa Pendereckiego i *Lamento* Joanny Wnuk-Nazarowej nagrał na albumie wydanym przez Polską Filharmonię Kameralną. Jest członkiem Stowarzyszenia Artystycznego „Muzyka Centrum”, Polskiego Stowarzyszenia Muzyki Elektroakustycznej oraz Towarzystwa im. Witolda Lutosławskiego. Był docentem Międzynarodowej Akademii Nowej Kompozycji i Audio-Art Avantgarde Tirol w Seefeld. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, krakowską odznaką Honoris Gratia i medalem Polonia Minor województwa Małopolskiego.

Katarzyna Tomala-Jedynak – dyrygentka



Edyta Dufaj

Absolwentka dyrygentury symfoniczno-operowej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego (2013) oraz studiów podyplomowych z zakresu zarządzania placówkami kultury na Uniwersytecie Ekonomicznym we

Wrocławiu (2019). Umiejętności dyrygenckie doskonaliła podczas kursów mistrzowskich prowadzonych przez Jina Wanga, Jormę Panulę, Sian Edwards, Marka Herona, Tadeusza Strugałę, Gabriela Chmurę

oraz Rafała Delektę. Jej repertuar obejmuje zarówno muzykę symfoniczną, kameralną, operową, operetkową, baletową, jak i filmową czy musicalową.

W sezonie 2014/2015 pełniła funkcję dyrygenta-rezydenta Orkiestry Akademii Beethovenowskiej (w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca). W 2015 roku rozpoczęła stałą współpracę z Teatrem Wielkim w Poznaniu. W 2017 roku znalazła się w międzynarodowym gronie pięciorga stypendystów prestiżowego programu Dartington International Summer School. W 2021 roku została laureatką Teatralnych

Nagród Muzycznych im. Jana Kiepury w kategorii „najlepszy dyrygent”. Ponadto dyrygowała wieloma zespołami w kraju i poza jego granicami, współpracując z wybitnymi solistami oraz czołowymi festiwalami. Jedną z ważnych gałęzi działalności artystki jest popularyzowanie muzyki klasycznej i udział w projektach edukacyjnych promujących uczestnictwo w życiu kulturalnym. Od roku 2022 pełni rolę dyrektorki artystycznej i pierwszej dyrygentki Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia.

Sinfonietta Cracovia

Sinfonietta Cracovia to jeden z najlepszych zespołów kameralnych w Polsce. Specyfikę orkiestry definiuje jej wszechstronność wykonawcza, precyzja i elastyczność, które z powodzeniem przenosi na skład symfoniczny.

Sinfonietta Cracovia jest ceniona za wykonania muzyki współczesnej w różnych odmianach (od awangardowej

po filmową). Poszukując nowych form, angażuje się w liczne przedsięwzięcia promujące muzykę nową i twórczość kompozytorów polskich. Słynie z interpretacji dzieł Krzysztofa Pendereckiego, mentora i patrona wielu przedsięwzięć orkiestry. Sinfonietta Cracovia jako miejska instytucja kultury na co dzień

współtworzy ofertę kulturalną dla mieszkańców Krakowa i gości spoza miasta. Jednym z głównych nurtów jej działalności jest również promocja Krakowa i polskiej muzyki za granicą. Od sezonu 2021/2022 na czele Sinfonietty Cracovii stoi duet: Agata Grabowiecka (menedżerka kultury) oraz Katarzyna Tomala-Jedynak (dyrygentka).



Edyta Dufaj